

GONIEC KRAKOWSKI

Redakcja i Administracja
Kraków, Dunajewskiego 7.
Telefon 2502. — P. K. O. Nr. 151.100.

15 groszy

NARODOWY DZIENNIK ILUSTROWANY

Prenumerata wynosi w Krakowie miesięcznie zł. 3.40, z odnośzeniem do domu zł. 3.60 — Zamiejscowa zł. 4.20 — Zagranicą zł. 7.00

Wydawca: Inż. WŁADYSŁAW KUCHARSKI.

Nr 235 — Rok VII.

Red. naczelny: Dr. WŁADYSŁAW ŚWIRSKI.

Przed wyborami w Anglii.

Przygotowania wyborcze poszczególnych stronnictw.

Londyn. (PAT.) Wszystkie partie polityczne przygotowują się do krótkiej ale intensywnej kampanji wyborczej.

Delegaci Labour Party, którzy brali udział w dorocznej konferencji partyjnej ukuli się do swoich okręgów wyborczych celem przygotowania wyborów.

Specjalną energję rozwinęła partja konserwatywna. Już wczoraj wieczorem Chamberlain, Winston Churchill i Amery wygłoszili mowy wyborcze. Z przywódców partji liberalnej będą przemawiali dziś Lloyd George, Asquith i Simon.

Ostatni skład Izby Gmin był następujący: konserwatystów 259, członków partji pracy 193, liberalów 158 oraz 5 niezależnych.

Liczba wyborców w Anglii wynosi 24 milionów.

Ponieważ niektórzy członkowie Izby Gmin znajdują się obecnie w Afryce i nie będą mogli powrócić na czas do kraju, przeto powstał projekt, aby wszyscy oni niezależnie od przynależności partyjnej przeszli do nowej Izby bez wyborów.

Ustalenie kandydatur.

Londyn. (PAT.) Dotychczas ustalono już 1350 kandydatur. 500 kandydatur wystawia partja konserwatywna, partja pracy 500, partja liberalna 350.

Manifesty wyborcze.

Londyn. 11 bm. (PAT.). Partje konserwatywna i liberalna partja pracy wydają dziś odezwy programowe.

Obecna kampanja wyborcza będzie bardzo inten-

sywna. Przywódcy wszystkich stronnictw, a więc Mac Donald, Lloyd George, Asquith, Baldwin i Horne odbywać będą długie podróże agitacyjne po całej Anglii, Walji i Szkocji.

URZĘDOWA AJENCJA ANGIELSKA PRZEWIDUJE, ŻE ŻADNA Z PARTYJ NIE ODNIESIE ZWYCIĘSTWA, ALE WSPÓLDZIAŁANIE KONSERWATYSTÓW I LIBERALÓW WYLANIA SIĘ.

Londyn. (PAT.) W związku z nadchodzącą kampanją wyborczą biuro Reutera zaznacza, że jest zgoda nieprawdopodobna, aby którekolwiek ze zwalczających się stronnictw uzyskało bezwzględną większość.

Konserwatyści i liberali wedle przypuszczeń biura Reutera będą prawdopodobnie unikali walki między swymi kandydatami w poszczególnych okręgach wyborczych i wejdą w porozumienie na zasadzie wzajemnych ustępstw.

Przy wyborach obecnych będzie kandydowało podobno 30 kobiet.

MAC DONALD USTĄPI JESZCZE PRZED ZEBRANIEM SIĘ PARLAMENTU.

Londyn. (PAT.) 10 bm. Reuter dowiaduje się, że jeżeli wybory w dniu 29 bm. nie dadzą decydujących rezultatów, to być może Mac Donald ustąpi jeszcze przed sesją parlamentu.

Parlament zbierze się dnia 18 lub 20 listopada.

Dzienniki podnoszą, że rząd partji robotniczej od czasu objęcia urzędowania, poniósł w Izbie Gmin 11 razy porażkę.

Niemcy zatrwożeni

możliwością przyścia do władzy rządu konserwatywnego.

Berlin. (AW.) Dzienniki berlińskie rozważają możliwość zastąpienia rządu Mac Donalda przez rząd koalicji konserwatywno-liberalnej.

„Berliner Tageblatt“ uważa gabinet konserwatywny przy poparciu i współdziałaniu liberalów za możliwy i prawdopodobny. Gabinet ten pod względem politycznym prowadziłby politykę identyczną z rządem Mac Donalda, lecz pod względem gospodarczym

zaszłyby

poważne zmiany na niekorzyść Niemiec,

gdyż gabinet konserwatywno-liberalny usiłowałby w każdym razie zaprowadzić niektóre przepisy ochraniające bardziej zagrożone gałęzie przemysłu angielskiego, co miałoby poważne następstwa dla rozwoju i przyszłości przemysłu niemieckiego.

Za upadkiem Mac Donalda nastąpi upadek Herriota.

Opinia prasy niemieckiej.

Berlin. (PAT.) Prasa tutejsza zajmuje się obszernie sprawą upadku gabinetu Mac Donalda zaznaczając naogół, że premier angielski odniósł duże sukcesy i doprowadził wiele spraw do pomyślnego wyniku ułatwiając prace następcom. Nawet skrajna prasa prawicowa nie może odmówić zasług ustępującemu rządowi, podkreśla tylko zbyt ustepliwosć Mac Donalda i podporządkowanie się interesom Francji.

Według „Deutsche Ztg.“ apasiek Mac Donalda będzie miał następstwa w dziedzinie polityki zagran-

icznej.

„Deutsche Allg. Ztg.“ podkreśla, iż nie można zapominać o tem, że dzięki polityce Mac Donalda osiągnięto w każdym razie pewne załatwienie sprawy odszkodowań.

„Berliner Börsen Zeitung“ wyraża pogląd, że o ile w wyniku nowych wyborów partja robotnicza zostanie usunięta od rządu, to fakt ten odbije się bardzo szybko na stosunkach we Francji, gdzie nastąpi wówczas koniec panowania Herriota.

Zmniejszenie wpływów angielskiej partji pracy

leży w interesie Anglii, Francji i pokoju światowego.

Opinia prasy francuskiej.

Paryż. 11 bm. „Le Gaulois“, „L'Echo de Paris“ i „L'Eclair“ uważają, iż liberalowie i konserwatyści powinni utworzyć kartel i porozumieć się co do sprawiedliwego podziału okręgów. „Echo de Paris“ pisze, że jeśli partja pracy miałaby wziąć górę, znaczą-

by to, iż dawna Anglija byłaby już bliska zaniku. „L'Eclair“ pragnie zmniejszenia znaczenia partji pracy w interesach Anglii, Francji i pokoju światowego.

Przyszły rząd angielski będzie albo konserwatywnym albo konserwatywno-liberalnym.

Londyn. (AW.) Sprawy taktyczne zajmują obecnie główne miejsce w przygotowaniach do kampanji wyborczej. Celem pokonania stronnictwa pracy liberalowie proponują solidarne wystąpienie obu stronnictw opozycji. Konserwatyści pragnęliby uniknąć tego związku, który przesądza już odrazu o charakterze przyszłego rządu.

Większość konserwatystów pragnęłaby rozbicia liberalów i zwycięstwa wyborczego w łączności z prawym skrzydłem, poczem mógłby zostać stworzony jednolity rząd o większości konserwatywnej.

Konserwatyści stawiają kandydatury we wszystkich okręgach wyborczych. Liberalowie w 350, stronnictwo pracy w 400.

Lista kandydatów stronnictwa pracy ogłoszona będzie 15 października. Mają zawierać szereg niepodzielników, albowiem duża ilość osób nieznanych dotychczas w polityce zezwoliła na wystawienie swoich nazwisk w okręgach wyborczych o większości konserwatywnej.

Liberalowie są pewni, że w 70 okręgach, w których przy ostatnich wyborach kandydaci stronnictwa pracy wyszli jako kandydaci mniejszości z powodu rozstrzelenia głosów innych partji, postawione zostaną obecnie kandydatury jednolite. Konserwatyści jednak nie zgadzają się na to.

Podpisanie układu w sprawie pożyczki dla Niemiec w sumie 800 milionów zł. marek

Wiedeń. (PAT.) 11 bm. „Neue Fr. Presse“ donosi z Londynu, że wczoraj popołudniu minister skarbu Lothe podpisał imieniem Niemiec układ z bankami Anglii, Ameryki, Belgji, Francji, Holandji, Szwajcarii, Szwecji i Włoch co do rozpisania niemieckiej pożyczki reparacyjnej w sumie 40 milionów funtów szterli.

Wedle doniesień z Paryża Komisja Reparacyjna zaakceptowała jednomyślnie warunki ułożone w Londynie między interesowanymi grupami banków.

ILE SUBSKRYBUJĄ POSZCZEGÓLNE PAŃSTWA?

Londyn. (PAT.) 11 bm. „Daily Telegraph“ donosi, że zawarta tu umowa w sprawie rozpisania pożyczki reparacyjnej niemieckiej, przewiduje, że w Stanach Zjednoczonych będzie rozpisana pożyczka na sumę 20 milionów funtów szterli, po kursie 92 przy oprocentowaniu 7 proc., w Anglii na sumę 10 milionów funtów szt., pod mniej więcej tymi samymi warunkami, we Francji na sumę 3 milionów funtów szt., we Włoszech i Belgji na sumy po półtora miliona.

Reszta będzie rozdzielona w równych częściach na Szwecję, Holandję, Szwajcarię.

Pożyczka ma być umorzona po 25 latach po kursie 105.

Eksplozja

na największym sterowcu Stanów Zjedn.

Newport. (Virginia) (PAT.) 11 bm. Wojenny okręt sterowy P. C. IV, jeden z największych sterowców w Stanach Zjednoczonych, padł wczoraj ofiarą eksplozji w Langby Field, przyczem kilku oficerów i żołnierzy zostało rannych.

Katastrofa nastąpiła skutkiem tego, że ciężka bomba eksplodowała przedwcześnie i wybuch rozzerwał powłokę sterowca. Okręt spadł tak szybko na ziemię, że załoga nie miała czasu przygotować spadochrony. Tylko okoliczności, że okręt był napełniony gelfum, nałożyły zawilżać, że nie było ofiar w ludziach.

Przesilenie gabinetowe w Niemczech zaostrza się.

Próba utworzenia gabinetu prawicowego również nie powiodła się.

Berlin. (PAT.) 11 bm. W czasie wczorajszych narad kanclerza Rzeszy Marksa z przedstawicielami stronnictw rządowych pełnomocnicy centrum i demokratów oświadczyli w swoim imieniu, że w obecnej chwili uważają jednostronne rozszerzenie rządu

za niewskazane. „Vossische Zeitung” podaje, że frakcja demokratyczna aprobowala je biomyślnie stanowisko zajęte przez swoich rzeszników wobec kanclerza.

Rząd chiński przygotowuje obronę Pekinu.

Londyn. (PAT.) 10 bm. Dzienniki donoszą z Pekinu, że rząd skonsygnował znaczne ilości wojska na froncie północnym. Korespondent „Timesa” w Pekinie

nie domni, że transporty wojsk dają się łatwo uskutecznić, ale aprowizacja wojsk natrafia na wielkie trudności.

SPRAWY SKARBOWO-PODATKOWE.

Podatek majątkowy.

Jak polubiliśmy wczoraj Ministerstwo Skarbu przyznało ulgi przy spłacie podatku majątkowego rolnikom w okręgach dotkniętych klęskami żywiołowymi.

Z ulg tych korzystać będą rolnicy zamieszkałi w następujących powiatach:

Woj. krakowskie: powiaty: Biała, Bochnia, Brzesko, Dąbrowa, Gorlice, Grybów, Jasło, Kraków, Limanowa, Nowy Sącz, Nowy Targ, Oświęcim, Pilzno, Ropczyce, Tarnów, Wadowice, Wieliczka, Żywiec, Chrzanów, Myślenice, Spisz, Orawa.

Woj. lwowskie: powiaty: Bóbrka, Brzozów, Dobrolin, Gródek Jagielloński, Jarosław, Jaworów, Kolbuszowa, Krosno, Lisko, Lwów, Łańcut, Mościsko, Nisko, Przemyśl, Przeworsk, Rudki, Rzeszów, St. Sambor, Sambor, Sanok, Strzyżów, Tarnobrzeg, Żółkiew.

Woj. stanisławowskie: powiaty: Bohorodczany, Dolina, Horodenka, Kałusz, Kołomyja, Peczenżyn, Rohatyn, Stanisławów, Sniatyn, Skole, Tlumacz, Turka, Nadwórna.

Woj. tarnopolskie: powiaty: Bródny, Brzeżany, Buczacz, Kamionka Strumiłowa, Podhajce, Przemyślany,

Radziechów, Skafat, Tarnopol, Trembowla, Zbaraż, Zborów, Złoczów.

Woj. pomorskie: powiaty: Kościerzyna, Kartuzy, Puck, Wejherowo, Starogard.

Woj. lubelskie: powiaty: Biała, Biłgoraj, Konstantynów, Kraśnik, Lubartów, Łuków, Siedlce, Sokółka, Włodawa.

Woj. białostockie: powiaty: Augustów, Białystok, Bielsk, Giełgo, Kowno, Ostrów, Sejny, Sokółka, Wąlkowysk.

Woj. łódzkie: powiaty: Łęczyca, Brzezina, Turka.

Woj. warszawskie: powiaty: Mińsk Mazowiecki, Mława, Płock, Pułaski, Płońsk, Niezawąz, Ralzymów, Rawa, Rypin.

Woj. kieleckie: powiaty: Jędrzejów, Kielec, Końskie, Kazimierz, Miechów, Opatów, Opatów, Opatów, Pińczów, Stąporków, Sandomierz, Włoszczowa.

Woj. woiłyńskie: powiaty: Dubno, Horochów, Kowel, Krzemieniec, Lubomil, Luck, Ostrog, Równe, Włodzimierz Woiłyński.

PODATEK OD NIERUCHOMOŚCI.

Penitentów nie wszystkie magistraty i wydziały powiatowe dokonały wymiaru państwowego podatku od nieruchomości i nie rozesłały płatnikom nakazów płatniczych w przepisany terminie do 15 września r. b. Ministerstwo Skarbu poleciło Izobem Skarbowym, aby polecił magistratom i wydziałom powiatowym jaknajrychlej ukończenie czynności wymiarowych i rozesłania nakazów płatniczych, zaznaczając, iż w tych miejscowościach, gdzie nie dotrzymano pierwotnego terminu, kary za zwłokę w wysokości 4 proc. miesięcznie pobierane były po upływie miesiąca od dnia w którym zakończono czynność rozesłania nakazów płatniczych. Ten termin miesięczny obejmuje już przewidziane w ustawie z dnia 31 lipca r. b. ulgowe 14 dni.

PODATEK PRZEMYSŁOWY.

Ministerstwo Skarbu rozważa wystąpienia organizacji i zrzeszeń zawodowych płatników państwowego podatku przemysłowego, aby przy rozpatrywaniu odwołań były brane pod uwagę materiały dostarczone przez te organizacje co do obrotów osiągniętych przez płatników w ciągu pierwszego półrocza r. b.

Materiały te, o ile będą dostarczone przez miejscowe organizacje zawodowe przed terminem wyznaczonym do rozpatrywania wniesionych odwołań, mają być przyjmowane przez urzędy i inspektoraty skarbowe i — po zbadaniu przez przewodniczących komisji szacunkowych — wnoszone pod obrady tych komisji. Dane jednak dostarczone przez organizacje i zrzeszenia zawodowe nie mogą mieć charakteru wiążącego dla komisji, a stanowić mają jedynie pomocniczy materiał orientacyjny przy badaniu wniesionych odwołań.

Wojska tureckie zajęły Mossul.

Niepokój prasy angielskiej.

Londyn. (PAT.) 10 bm. „Daily Telegr.” donosi, że zwiększa się zamieszanie z powodu wkroczenia wojsk tureckich do Mezopotamji. „Times” zaznacza, że sytuacja osiągnęła punkt krytyczny.

Londyn. (AW.) Dzienniki podają sensacyjną wiadomość z Szanghaju, iż chrześcijański generał Fong Yu Siang główny sprzymierzeniec Wu Pei Fu opuścił go i wydał do armji rozkaz wycofania się z linii bojowej.

Gwałtowna burza w wschodniej Francji

wstrzymała komunikację lotniczą.

Paryż. (AW.) Gwałtowna burza, która szalała nad zachodnią częścią Francji, zmusiła władze wojskowe do przerwania manewrów lotniczych.

Służba lotnicza pasażerska do Londynu została całkowicie wstrzymana, natomiast linje komunikacyjne na wschód są dalej czynne. Szereg okrętów doznało poważnych uszkodzeń. Między innymi parowiec „Ren” nie mógł zawinąć do portu i musiano mu posłać na pomoc łodzie torpedowe.

Ze stolicy Polski.

ZMIANY NA STANOWISKACH ATTACHE WOJSKOWYCH. W najbliższych dniach zajdzie szereg zmian na stanowiskach attache wojskowych polskich zagranicą. Mianowani zostali: w Rzymie na miejsce mjr. Monstina podpułk. Szt. Gen. Ignacy Matuszewski, w Helsingforsie na miejsce kpt. Szt. Gen. Lubieńskiego mjr. Szt. Gen. Konrad Libicki. Przewidywane są również zmiany na stanowiskach attache wojskowych polskich w Konstantynopolu, Moskwie i Waszyngtonie.

W AULI UNIWERSYTETU WARSZAWSKIEGO odbył się wiec-młodzieży Akademickiej w sprawie opłat na wyższych uczelniach. Wiec powziął rezolucję, domagającą się rozłożenia podatku na budowę domów akademickich i profesorskich, który obciąża młodzież akademicką, na społeczeństwo. W innej rezolucji wiec żąda zniesienia nowych opłat, utrzymania dotychczasowych i rozłożenia ich na raty. Delega

cja wiecu przedstawiła następnie rezolucje ministrowi oświaty i rektorom wyższych uczelni.

FREKWENCJA TRAMWAJÓW DOSZŁA DO 600.000 dziennie, gdy w roku zeszłym wynosiła w tym czasie 350.000. Przypisać to należy rozszerzeniu się sieci.

STRAJK W GARBARNIACH WARSZAWSKICH. W przemyśle garbarskim wybuchł strajk na tle żądania podwyżki od 20—30 proc. przez robotników.

W SPRAWIE ZBIOROWYCH UMÓW ROLNYCH I LEŚNYCH: W pierwszych dniach listopada r. b. rozpoczyna się w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej konferencja, dotyczące zawierania nowych umów zbiorowych na przyszły rok w rolnictwie i leśnictwie. Według wszelkiego prawdopodobieństwa narady te nie napotkają na specjalne trudności, gdyż mają być oparte na zasadach umów, zawartych w roku ubiegłym.

RZĄD O 8-GODZINNYM DNIU PRACY. Onegdaj odbyła się u Ministra Pracy i Opieki Społecznej pod jego przewodnictwem konferencja w sprawie położenia hutnictwa na Górnym Śląsku oraz terminu pracy w przemyśle śląskim. Ze względu na stanowisko przemysłowców, którzy ustawicznie domagają się przedłużenia dnia pracy w hutnictwie, Minister Pracy i Opieki Społecznej rozpatrywał istotny stan tego przemysłu. Informacji udzielałi delegaci Ministerstwa Przemysłu i Handlu oraz urzędnicy Województwa Śląskiego specjalnie na tę konferencję wezwani. Żądanych decyzji nie powzięto, gdyż narady te miały charakter czysto informacyjny, dla stwierdzenia czy i-totnie zachodzi konieczna potrzeba przedłużenia pracy w hutnictwie górnośląskim.

ZNIŻKA OPŁAT WYWOZOWYCH OD JAJ. W związku z wiadomością o 50 proc. niższej opłat wywozowych od jaj, komunikują ze źródła zupełne miarobajnego, że niżka ta została istotnie zaprojektowana, lecz dotąd nie uchwalona przez Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów. Uchwalenie niżki tej odłożone zostało do najbliższego posiedzenia Komitetu Ekonomicznego.

SZMUGIEL MASŁA DO BOLSZEWJI. Odkąd dni rynek masłarski odczuwa coraz silniej brak masła. Wpływa to na tendencję zwyżkową. Jak się okazało, masło wywożone jest w większych ilościach do Włoch, skąd miejscowi szmuglerzy przemycają je do Rosji sowieckiej. Należałoby zwrócić na ten fakt szczególną uwagę, gdyż ludność nie tylko, że płaci za masło horrendalnie wysokie ceny, lecz może przy takiej szmuglerskiej gospodarce być nawet tego niezbędnego artykułu pozbawiona. W dniu wczorajszym ceny masła w handlu prywatnym przekroczyły 7 zł. za 1 kg.

NADESLANE.

POSZUKUJE SIĘ LOKALU

(najchętniej frontowy) na cele biurowe lub składowe, w śródmieściu lub przy ruchliwej ulicy. Warunki według umowy. Zgłoszenia pisemne pod Guma 31, Biura ogłoszeń Sienna 12.

JAN SIEKIERSKI

Kraków, ul. Florjańska 30. II p.

naprzeciw domu Matejki

POLECA NOWOŚCI NA SEZON JESIENNY.

Wykwintne materiały wełniane na suknie kostjomy i płaszcze damskie — ubrania męskie i pokrycia na futra

CENY KONKURENCYJNE FABRYCZNE.

PIERWSZA MAŁOPOLSKA

Fabr. zwierciadel i szlifiernia szkła

Spółka z ogran. odpow. 938

poleca: lustra i szyby szlifowane do mebli, lustra w ramach niklowych i patentowe na deszczułkach, szyby i lustra w każdej wielkości na składzie.

Zamówienia przyjmuje biuro fabryki:

Kraków, ul. Grodzka 1. 60 l. p.

Telefon Nr. 4078. Fabryka: 4225.

Wielki wzrost głosów polskich

przy wyborach do samorządów na Litwie.

Kowno. (AW.) Ostatnie wybory do samorządu na Litwie wykazały niemal wszędzie wzrost liczby głosów złożonych na listy polskie. W wielu miejscach oddano na listy polskie więcej głosów niż było Polaków uprawnionych do głosowania według urzędo-

wej statystyki litewskiej. Jako jeden z przykładów zwiększenia się zainteresowania wyborami wśród ludności polskiej przytoczyć można miasto Poniewież, gdzie roku w 1919 w wyborach do samorządu na listy polskie padło 500 głosów, obecnie zaś 1150.

Wybory w Anglii.

Kraków, 13 października.

(ws.) Do wyborów w Anglii stają trzy stronnictwa: konserwatywne, liberalne i partja pracy. Które zwycięży? Ogólnie przewiduje się, że żadne z tych stronnictw nie zdobędzie bezwzględnej większości. A które uzyska największą liczbę mandatów? Co do tego, to również przewidywania są ustalone. że jako najsilniejsza grupa do przyszłego parlamentu wejdą konserwatyści. Powszechnie też przypuszcza się, że wybory uszczuplą liberałów. A więc przyszła Izba Gmin miałaby obraz podobny do obecnie rozwiązanej, z tą jednak różnicą, że konserwatyści byłiby w nich liczebnie wzmocnieni, partja pracy zachowałaby stan posiadania, a liberali uszczupleni.

Takim będzie parlament angielski, a jakim wobec tego będzie przyszły rząd Wielkiej Brytanji? Otóż dziś nie ulega wątpliwości, że **rząd partji pracy należy już do przeszłości**. Rząd taki mógłby powstać tylko pod warunkiem zupełnego zwycięstwa partji pracy w nadchodzących wyborach i uzyskania przez nią większości w przyszłej Izbie Gmin, a ponieważ taki wynik wyborów jest wykluczony, a przynajmniej bardzo mało prawdopodobny, więc o pozostaniu przy władzy rządu Mac Donalda niema mowy.

W tej chwili jest możliwym rząd dotychczasowej opozycji. Kto stanowi tę opozycję? Konserwatyści i liberali. Opozycja — jak widzimy — nie jest jednolita. Dlatego też przewidywania co do charakteru przyszłego rządu nie są łatwe.

Nasuują się trzy ewentualności: rząd konserwatywny, rząd liberalny, rząd konserwatywno-liberalny. Z tych trzech ewentualności wyklucza się ogólnie drugą, tj. rząd liberalny. Na to liberali są za słabi. A więc pozostają dwie możliwości: rząd konserwatywny i rząd konserwatywno-liberalny. I w opinii angielskiej w tej chwili tylko te dwie możliwości są brane pod uwagę. Właściwie więcej: już rozpoczęła się walka o to, która możliwość zwycięży.

Aby zrozumieć dobrze alternatywę: rząd konserwatywny, czy konserwatywno-liberalny, musimy przypomnieć w tej chwili, to co powiedzieliśmy przed kilku dniami w kwestji, kto najwięcej traci na upadku rządu Mac Donalda. Wypowiedzieliśmy mianowicie zapatrywanie, że najbardziej zagrożoną uczuje się masoneria międzynarodowa, którą na zewnątrz wyrażają grupy radykalno-liberalne. Również w Anglii masoneria posiada największe wpływy w stronnictwie liberalnym. O co będzie chodziło dziś masonerji? O niedopuszczenie do władzy konserwatystów.

Przez upadek Mac Donalda zagrożonym został tak krzykliwie reklamowany przez radykalizm „zwrot na lewo“, ku któremu rzekomo zdążył cały świat. Ten „zwrot na lewo“ jest dziś zachwiany. Przyjście do władzy w Anglii rządu konserwatywnego mogłoby wywołać na całej linii „zwrot na prawo“. Tego obawia się masoneria i radykalizm, i postanawia temu przeciwdziałać. Obawiając się więc rządu konserwatywnego, przeciwstawia mu rząd konserwatywno-liberalny. Masoneria jest dziś za współpracą liberałów z konserwatystami. Należy tylko wcztać się w dzisiejsze depesze, aby to zrozumieć. O współpracę konserwatywno-liberalną zabiegają nie konserwatyści, jakby można przypuszczać, lecz liberali, ci liberali, którzy wczoraj jeszcze popierali rząd partji pracy. Zapytać należy, dlaczego więc liberali obalili rząd Mac Donalda, jeśli dziś obawiają się rządu konserwatywnego. Oto dlatego, że rząd Mac Donalda stał się niemożliwym, że szkodliwość jego była widoczna i dla liberałów, następnie wziąć trzeba pod uwagę, że nie wszyscy liberali są w jednakim stopniu pod wpływami masonerji, że wreszcie prawie ich skrzydło było już od dłuższego czasu niechętnie współpracujące z rządem socjalistycznym, a grawitowało ku konserwatystom. Jednym słowem rząd Mac Donalda musiał upaść, a dla polityki reprezentowanej przez masonerję trzeba było szukać innych dróg.

Tą drogą miałby być rząd konserwatywno-liberalny. Na taki rząd mieliby z natury rzeczy wpływ oprócz konserwatystów liberali. Zwrot na prawo nie byłby tak wyraźny. Zwłaszcza chodzi liberałom o wpływ na politykę zagraniczną tego rządu. Masonerji zaś chodzi o ocalenie kontynentu przed powiewem narodowym, jakiby wionął z Anglii w razie objęcia władzy przez konserwatystów, poprostu chodzi o ratowanie Herriota we Francji.

Powrót Dorjana Graya.

II.

I ten „ktoś“ Augur i ten, co „krzyczał“ Harrisonowi: „Ocalcie nas od naszych przyjaciół“ już się znalazł. „Polacy okazali się gotowi lub prawie gotowi do pokojowej polityki handlu...“ Handel jednakże się nie zaczął, ale zaczęło się oziębienie przyjaźni z Francją i flirt hr. Skrzyńskiego z angielską publicystką przystępniejszą dla cudzoziemców. Dał zaś w rezultacie co? Mac Donalda wywleczenie Gór. Śląska przed areopagiem, reprezentującym 54 narodów i państw, wywleczenie przez prasę angielską sprawy korytarza pomorskiego i Wilna. A w rezultacie dalszym co? Rozczarowany zaraz 6 września do swych nowych przyjaciół, w rezultacie rocznych „straconych zachodów miłości“, wysłuchawszy „lapsusu“ o G. Śląsku, jak niepyszny, jak zmity, wraca p. Skrzyński na francuskie podwórko. I on „champion of polish liberal foreign policy“, z powrotem nakłada na siebie „jarczmo“ starej francuskiej przyjaźni. Jako to endeki: „imperjalisty i militarysty“ staje się znów „Jancazem“ Francji i to Herriota. **Jechał do Genewy w angielskim waterprofiu, po tygodniu pobytu znów wdział paryski garnitur i płynął w ognie komety francuskiej. Ani jednego politycznego nam Anglika nie skonwinkował.** A choć um ramię ławaty kwakier lord Parmore ręce ścisnął, a prof. Murray bił brawo, to w Londynie, gdy się sami ze sobą znajdują w klubie zapewne o nim powiedzie, co najwyżej, mogą: a good looking man! a splendid talker! a najpewniej: self-seeker!

My dziś tutaj atoli możemy sobie o nim pomówić nieco dłużej i szerszej i twardziej. Przez miesiąc cały zachowało się w Polsce rezerwe i rewerencje. Poszło hasło: po chrześcijańsku, przebaczyć, nie oko za oko, ząb za ząb. Niech się wygada. Nie przekadzać. Nie utrudniać. Nie pomniejszać „olbrzyma“. Nie depopularyzować areyhrabiego w kraju, podczas gdy on tam z takim mozolem reprezentuje nas przed sądem przysięgłych państw. I w myśl tego hasła: w rękawiczkach i w półtonach, w półłówkach. Skorzystała z tego mahałna, niepoetyka, arogancka i nie ścisła bezinteresowna reklama żydowska, którą na z Carl of Lodomerry sobie zorganizował z panów Rosnera, Nemberga, Auerbacha („A“ w Kurjerze Warszawskim) Reddagera, Grossterna, Loevenherza, Wassercakra: w Genewie też znalazł się i osławiony kubańczyk, Fryze, no i oczywiście dr Antoni Beaupre z „Czasu“ leciwa „dziewczyńka do wszystkiego“ wczoraj przedstawiająca się Hendenburgowi, dziś również wdzierająca się do Herriota. Tamtam reklamy przez tych Zargonautów wybijamy przez szel w hałasliwości i

bezezelności swojej wszystkie granice przyzwoitości. Oplacili się koszta zapewne, ale młode żydki i stare mechesy stanowe w adoracji przeholowały. Telegramy p. Auerbacha (Auerbacha) bywały zgola humorystyczne. Atoli w stolicy Analfabeocij taki murzyński jazzband nietylko nie raził, ale zrobił swoje. Gdy siedmiu żydków różnego wieku i maści partyjnej w siedmiu pismach dzień w dzień, albo dwa razy, na dzień niezmużenie, niez mordowanie, z zaciekłością i zapamiętałością sennicą przez cały miesiąc będzie powtarzało: sukcesy! sukcesy! sukcesy! byle tylko tymi sukcesami dobić antysyemickich endeków i ich „Jacinę, dziecinę i pierzynę“ zagrzebać ryczałtem, to w końcu swego odkonają, tembardziej, gdy Sarmaty śpią i chrapią aż się ocho rozlega... Takie same Rosnery i Grossterny wszędzie narzucają światu Einsteina, Woronowa (żyd z Kijowa) Bergsona, Freunda, Charlie Chaplina, Jackie Coogana; czasem z litości puszczają na rynek znakomitości Polę Negri, czasem na miejsce Askonazego puszczają i areyhrabiego. I wtedy już w dwa miesiące z galicyjskiego chowu przyjemniaczka politycznego, z wiedeńskiego goga, gigerla, salonarda robią dyplomatycznego, poważnego me za stanu, the exponent of polish liberal foreign policy. Jak mieliśmy kilka lat z łaski tych i innych pór żydowskich legendę o wielkim wodzu militarnym, tak teraz mamy gotów już myt o genialnym mezu stanu i paeyfiście. I trzeba będzie bardzo nową i drucianą miotłę wziąć w ręce, żeby najpierw wymieść laury i kwiecie papierowe, rzucane pod herme tego Aleksandra, a potem i herme z salon carre przenieść do wstributu. Najbardziej i najbardziej prowokujący w tym chorze synagogalnym był wiedeński hofrat Rosner, kantor zżalany, zgorączkowany i zapieniony wprost od gorączkowej służby dla Cacakna Milusińskiego.

Kto tylko lekko gdzieś wyrwał się z pewnym sceptycyzmem, wraz któryś z oberpolaków Kurjera Polskiego odsądzał go od czoł, wтары i Polski, p. Grosstern przezywał zdrajcą, a p. Rosner odsyłał do domu warjatów, a Wassercymes cytował Skargę. „Polka przestała być klientem Ligi! Pierwszy raz Polka przestała być klientem Ligi! powtarzał z pychą Laurentus Stańczykowski Ochsfordai, a za nim suto subwenejonowana plejada wynajętych adorantów. Aż wreszcie tak sterroryzowano zaspianą prasę, tak zasugerowano opinie, wyzyskując kurtuazję i rezerwe sceptyków, że już i cała opozycja dała się zagłuszyć, zagadać, omotać i omamić.

(C. d. n.)

Dzień polityczny.

POSIEDZENIE KOMISJI SPRAW ZAGRAN.

Warszawa. (AW.) Pierwsze po ferjach posiedzenie komisji sejmowej spraw zagranicznych odbędzie się 23 bm. Minister Skrzyński wygłosi mowę.

AKCJE BANKU POLSKIEGO.

Warszawa. (AW.) Druk akcji Banku Polskiego jest ukończony i będzie już w tych dniach wysłany dla wymienienia innych sztuk tymczasowych.

JUBILEUSZ SENATORA BOJKI.

Lwów. (AW.) Dnia 19 bm. odbędzie się we Lwowie uroczystość 35-letniego jubileuszu pracy na niwie społecznej, politycznej, narodowej senatora Jakóba Bojki.

STAN ZDROWIA SEN. WYSŁUCHA.

Lwów. (AW.) Senator Wysłouch, który padł ofiarą napadu bandyckiego na pociąg, powrócił onegdaj do Lwowa. Stan rannego jest pomyślny, rany goją się, tak, że w najbliższym czasie senator będzie mógł powrócić do pracy.

OKOŃ.

Jeszcze 22 września 1922 roku Kurja djeczajna przemyska za uwodzenie małoletnich dziewcząt, za wymuszanie pod obietnicą otrzymania wizy, za siłanie nienawiści skazała ks. Eugenjusza Okonia na pozbawienie go kapłaństwa i zakazała nosić suknie duchowne.

Ponieważ władze administracyjne, wskutek nieetykalności poselskiej nie mogły posła Okonia pozbawić noszenia sukni, przeto Kurja djeczajna zwróciła się do posła Rataja z prośbą, aby wpłynął na Okonia, by podporządkował się temu postanowieniu.

Przypomnieć należy, że prokuratorja w 20 wypadkach zażądała od Sejmu wydania Okonia, że komisja regulaminowa w kilku wypadkach powzięła odpowiednio uchwały, ale Sejm dotąd tych spraw nie załatwił.

Walka policji z gromadą bandytów.

Bandyci, zatrzymani przed patrol, zastrzelili jednego posterunkowego, a drugiego ciężko zranili.

Lwów. (AW). „Gazeta Lwowska” donosi z Żółkwi, iż w nocy z 9 na 10 bm. nastąpiło starcie policji z gromadą bandytów. Komenda policji w Żółkwi otrzymała wiadomość, iż w powiecie żółkiewskim grasuje grupa bandytów.

Niezwłocznie po otrzymaniu wiadomości ruszył oddział policji na poszukiwania bandy. Przy zetknięciu

z policją zawezwała bandytów do zatrzymania się. Bandyci na wezwanie nie zatrzymali się, wskutek czego wywiązała się obustronna wymiana strzałów.

Jeden policjant zabity, jeden ciężko ranny. Komenda policji lwowskiej wysłała samochodem kompanię szkoły wywiadowczej pod kierunkiem m. czołownika ekspozytury śledczej...

Ku czci zasłużonych Polaków.

Sejm śląski składa hołd zasługom Karola Miarki i Pawła Stelmacha

Katowice. (AW). 10 bm. Sejm śląski zebrał się na uroczyste posiedzenie celem uczczenia pamięci dwóch wielkich działaczy na polu narodowego odrodzenia Śląska: Karola Miarki i Pawła Stelmacha. Na posiedzeniu byli obecni prócz posłów reprezentanci władz cywilnych, duchownych, wojskowych, konsulowie państw obcych, delegaci stowarzyszeń społecznych itd.

Po otwarciu posiedzenia marszałek sejmu, Wolny, wygłosił dłuższe przemówienie, przy czym podkreślił, że uroczystość ta zbiega się z drugą rocznicą otwar-

cia sejmu śląskiego. Przecławiawszy zasługi Karola Miarki i Pawła Stelmacha, marszałek prosi Izbę o uchwalenie wotum ku, wzywającego Radę wojewódzką do wstawienia w budżecie na r. 1925 kwoty 150.000 złotych na fundusz stypendjalny imienia Miarki i Stelmacha dla kształcącej się młodzieży śląskiej.

Wniosek powyższy Izba przyjęła jednogłośnie, przy czym zaznaczyć należy, że również wszyscy posłowie niemieccy głosowali za wnioskiem. Potem marszałek zamknął posiedzenie. Następnego posiedzenia odbędzie się w przyszłym tygodniu.

Bezczelna zemsta żydów.

Warszawa. (AW). „Rzeczpospolita” donosi ze Lwowa, iż na artystkę dramatyczną, p. Marię Pasternakównę napadł na ulicy jakiś żyd i uderzył ją kilka razy. Powstało zamieszanie, przyjeżdżając zebrał się tłum żydów, który przybrał groźną postawę.

Pasternakówna schroniła się do koszar wojskowych, skąd uwolniła ją interwencja policji.

Jak wiadomo, Pasternakówna zeznawała, jako świadek w procesie Steigera, przyczem zeznania jej były bardzo obciążające oskarżonego.

Z ziemię Polski.

JUBILEUSZ WICEMARSZALKA SENATORA JAKOBA BOJKI WE LWOWIE. W dniu 19 października br. odbędzie się we Lwowie uroczystość 35-letniego jubileuszu pracy na niwie społecznej, politycznej i narodowej sędziwego senatora Jakóba Bojki. Jak w innych miejscowościach składano hołd Bojce, jako jednemu z pionierów ruchu ludowego, tak we Lwowie uroczystość ta będzie miała o tyle nieco odmienny charakter, że miasto Lwów pamiętając o tem, że wybrał go ongiś swoim pięćdziesiątym posłem polskim na Sejm galicyjski, bierze udział oficjalnie w uroczystości. Oprócz reprezentantów Rady Miejskiej m. Lwowa w skład Komitetu lwowskiego wchodzi trzej wojewodowie wschodniej Małopolski, generałowie, oraz przedstawiciele wszelkich władz i instytucji. Program uroczystości jest następujący: Powitanie Jubilata i gości na dworcu, nabożeństwo polowe na placu Dominikańskim, akademija w ratuszu, przedstawienie popołudniowe w Teatrze Miejskim dla ludu. Na uroczystość zapowiedziani przybycie marszałkowie Sejmu i Senatu, wielu senatorów i posłów, oraz delegacji niemal z całej Polski.

ZAMORDOWANIE PROBOSZCZA DURKOTA.

Jak już donieśliśmy, na plebanji grecko-katolickiej w Karczewie pod Rawą Ruską zamordowany został wystrzałem z rewolwariu miejscowy proboszcz (proboszcz) ruskij, ks. Durkot. Zamordowany należał do stronnictwa t. zw. moskalofików, choć jednak od wybuchu wojny nie brał udziału w życiu politycznej, jego lojalność wobec władz polskich była dla ukraińskich „bojotów” dostatecznym powodem do uznania go za zdradę. Dochodzenia w sprawie tej zbrodni prowadzi policja miejscowa. Są pewne dane, pozwalające sądzić, że mordercy przybyli z kordonu i tam zapewne uciekli.

TRAGICZNY WYPADEK W DROHOBYCZU. Onegdaj o 7-mej wieczór przechodzili ze swego mieszkania kolejowego przez tory żona maszynisty tutejszego Olga Buczyńska i ojciec jej, Andrzej Jaciów. W tym samym czasie wjeżdżał pociąg osobowy od strony Sambora, który momentalnie wpadł na obydwie osoby i zabił je na miejscu. Wypadek ten wywołał wstrząsające wrażenie na stacji.

WIELKI POŻAR W LUBIENIU. Jak donoszą dzienniki lwowskie, w Lubieniu Wielkim wybuchł przed-

wieczoraj wielki pożar, 62 gospodarstw szalający żywioł przemienił w popioły i żgliszczą. Około 70 osób jest bez dachu nad głową. Przyczyną pożaru jest nieostrożność 5-letniego chłopca przy zabawie zapalnikami. Od palącej się zapalniczki zajęła się strzecha i stanął w ogniu dom, od którego zajęły się inne gospodarstwa. Wicher pomógł w rozszerzeniu się ognia.

UJĘCIE MORDERCÓW PROF. MATWIJASA. Konsul Rzeczypospolitej w Koszycach komunikuje: W mieście Užgorodzie zostali ujęci Nikita Domytro, Stefan Fro i Władimir Sorochtej, którzy przyznali się do morderstwa, dokonanego na prof. Matwijaśie w Przemyślu. Aresztowani będą odstawieni w najbliższych dniach do Polski.

ZATARG Z PRACOWNIKAMI TRAMWAJOWYMI W ŁODZI. Zlikwidowany przed kilku dniami zatarg między dyrekcją łódzkich kolei elektrycznych a pracownikami, który wynikał z odmówienia przez Dyrekcję podwyżki podatku mieszkaniowego, wybuchł ponownie. Pracownicy tramwajowi celem zmuszenia dyrekcji do przyznania dodatku, wprowadzili szereg obostrzeń, jak nieprzyjmowanie do wagonu więcej osób ponad przepisaną liczbę, tj. 27 oraz ograniczyli szybkość jazdy do połowy. Jeźdźcy do godziny 8-ej rano, celem umożliwienia robotnikom terminowego przybycia na miejsce pracy, tramwaje kursują normalnie. Obostrzenia te mają na celu zniechęcenie publiczności do korzystania z tramwajów i wywarcie w ten sposób presji na dyrekcję, której stanowisko, jak dotąd, jest niestępliwie.

ZACPATRZENIE SZKÓL Powszechnych. Ponieważ niektóre gminy uchylają się od obowiązku dostarczania szkołom powszechnym zapotrzebowania rzeczowego, jak np. drzewa na opał, do czego obowiązane są na mocy ustawy o szkolnictwie, Ministerstwo Spraw Wewn. wydało polecenie, ażeby władze administracyjne i instancje, przypomniawszy gminom o ciężkim nań obowiązku, a nie stosując się zmuszają do wykonania ustawy.

OCHRONA DROBNYCH DZIERŻAWCÓW. Wobec tego, że ustawa o ochronie drobnych dzierżawców nie przewiduje specjalnego trybu postępowania w wypadkach likwidowania konfliktów, wynikających między drobnymi dzierżawcami gruntów, a ich właścicielami, przewidywano pierwotnie konieczność wydania rozporządzenia wykonawczego do ustawy o ochronie drobnych dzierżawców. Z uwagi jednak na to, że konflikty te mogą być rozstrzygane jedynie na drodze sądowej, Ministerstwo Reform Rolnych, nie zamierza wydawać uzupełniających przepisów wykonawczych.

PISMO NIEMIECKIE W BIAŁYMSTOKU. W Białymstoku zaczęło wychodzić codzienne pismo w języku niemieckim pod tyt. „Białostoker Zeitung”. Należy dodać, że w powiecie białostockim mieszka 2000 w całym zaś województwie 4000 Niemców.

Z BANKU HANDLOWEGO. Niezależnie od zwiniętych już oddziałów miejskich Banku Handlowego w Poznaniu i Łodzi, z dniem 1 bm. zamknięty został również oddział tej instytucji w Gnieźnie.

WELKA WYSTAWA OGRODNICZA. W dniu 11 bm. otwarta została wielka wystawa ogrodnicza w Lublinie, reprezentująca stan ogrodnictwa w całej Polsce. Na otwarcie jej wyjechali przedstawiciele, delegowani przez Ministerstwo Rolnictwa oraz Przemysłu i Handlu.

Świat kobiet.

Piękna pani i jej futro.

Piękna pani, już widzę na twoich ustach uśmiech dziwny, uśmiech spleciony z żądzy i lubieżności, ten uśmiech wspólny kurtyzanie i wielkiej damie, nędzance i beczelnie bogatej żonie biljonera, która nosi czarne perły w kłamrze pantofelka i sprzączki u podwiązki, ma usiane diamentami wielkości grochu.

Tym uśmiechem w epoce kamienia łupanego witała u progu swej jaskini piękna, silna kobieta-samica swego męża i pana, powracającego z łowów ze sknwa wionem jeszcze, puszystym futrem lisa, bobra, czy sobola. I ty — cacko wytworzone, wypięszone cywilizacją XX stulecia, stylizowana na egipski posążek figurynko o wiotkich mięśniach i bladej, jedwabnej skórze, i ty masz na swych ustach pachnących różem Houbigant'a ten sam niemiętelną, jak twoja próżność uśmiech, gdy przez lustrzane szyby olbrzymiej wystawy wabi cię, kuszi i porywa — futro.

Futro... Kochałem niegdyś do szaleństwa, a później śmiertelnie zniechęciłem prześliczną młodą dziewczynę, która wyrzuciła mnie za drzwi i sprze-

dała się legalnie staremu, grubemu panu z potężnym worem złota dla — futra. Znałem bardzo wiele enotliwych małżonek, które zwycięsko oparły się stu pokusom, ale nie mogły zwalczyć szatańskiej pokusy — futra. Czytały widocznie, biedaczki Balzac'a i zbyt głęboko przejęły się poglądami demonicznego margrabiego de Valentin, dla którego istniały tylko kobiety w jedwabiach, kaszmirach i futrach, i który tak lubił „miać w brutalnym uścisku świetne toalety, damać kwiaty, iburzyć zuchwałą ręką wykwiłtny gmach pięknej fryzury”.

...Wróćmy jednak do futra. Jeżeli chcesz, piękna pani, aby wszystkie twoje najcenniejsze przyjaciółki, dostały kamieni żółciowych ze zgrzyoty, których to kamieni naturalnym następstwem bywa żółtaćka... (Uśmiechasz się radośnie i marzysz: Ach niechaj wszystkie dostaną żółtaćki... Cóż to będzie za prześliczne tło dla mojej cery koloru różowej perły i jaśminu...).

Otoż, jeżeli chcesz przeszyć serca tychże przyjaciółek zatrutym sztyletem morderczej zawiści — już futro, czy pojutrze ukazać się na ulicy, czy w kawiarni w płaszczu z kretów. Skromny, malutki kret, podziemny, mizerne stworzonko, wydarte ze swojej macierzystej jamy, jest triumfator, przed którym ugi-

nają się nawet nliczne już tak zresztą głowy ukoronowane. Kret jest królem sezonu jesiennych futer, jego szare lub czarne futerko dumnie leży na modnie wychudłej sylwetce wielkiej, eleganckiej starego i nowego świata.

Jeżeli chcesz, piękna, kapryśna i ekscentryczna pani upodobnić się do żelbry — zrzuń męża na szaro-czarne, przegowane futro z tegoż triumfującego kreta. Futro takie pod nazwą „Rosaline” zrobiło w Paryżu, niesłychaną furorę na wielkiej wystawie „Fourures Well”, równie, jak pełen romantycznej pikanteryj płaszcz „Monna Vanna” z astrachanu, ozyszty imponującą ilością skungsów. Jeżeli jednak jesteś konserwatywką i kochasz się w selskinach, to moda łaskawie pozwała ci na płaszcz „Cri-Cri”, oszty u dołu kretami i zaopatrzony w olbrzymi kołnierz, z pod którego wolno tylko wyglądać końcowi łwego upudrowanego i zaróżowionego jesiennym chłodem noska.

Nie zapomnij także weisnąć na swą ondulowaną główkę małego kapelusika z takiegoż, jak płaszcz futerka, a tak głęboko, aby własny mąż, spotkawszy cię i — oczywiście — nie poznawszy na ulicy — zapłtał się głosem zdławionym grzeszną emocją:

— Czy wolno panią odprowadzić?

Janusz Wroński.

Z KRAJU.**Z DZIAŁALNOŚCI NARODOWEJ ORGANIZACJI Kobiet.**

Nowy Sącz, 10 października. 1924.

W dniu 8 bm. odbyło się w Ratuszu pierwsze Walne Zgromadzenie członków tut. Narodowej Organizacji Kobiet. Na zebranie to przybyła z Warszawy **posłanka do Sejmu, p. Irena Puzynianka**, która w swym świetnym przemówieniu scharakteryzowała ogólne cele Narodowej Organizacji Kobiet w Polsce oraz rolę prawdziwej kobiety Polki w czasach obecnych. Przemówienie to wywarło na obecnych głębokie, niezatarte wrażenie.

Tut. N. O. K. z każdym dniem coraz lepiej się rozwija, co w dużej mierze jest zasługą niestrudzonej pracy przewodniczącej tej organizacji p. **Golebiowskiej**. Obecnie organizacja ta otworzyła roczny kurs roboty ręcznych za minimalną opłatą, a w miarę dalszego rozwoju chce stworzyć trzyletnią zawodową szkołę dla pańien. Roboty ręczne są dzisiaj poszukiwane i drogie; my, nie mając ich dosyć w kraju, sprowadzamy je z zagranicy i uczymy w ten sposób obcy przemysł.

Doniosłe znaczenie zawodowych szkół zrozumiełi Czesi, to też u nich jest 9 razy więcej szkół zawodowych, jak szkół średnich! Przemysł i handel są podstawą dobrobytu i bogactwa w kraju. Zrozumiejący to i my, Polacy, zakładajmy szkoły zawodowe i kształćmy w nich nasze dzieci!

Z POD ZNAKU ESKULAPA.**KONGRES CHIRURGÓW W PARYŻU.**

Chirurgowie polscy Dr Kryński i Dr Zawadzki wybrani zostali honorowymi przewodniczącymi kongresu.

Paryż. (Tel. wł.). Chirurgowie polscy biorą nader czynny udział w pracach francuskiego kongresu chirurgicznego. Przy otwarciu posiedzeń zarezerwowano honorowe miejsca dla chirurgów polskich, jako najliczniej reprezentowanej delegacji zagranicznej. Po przemówieniu przewodniczącego kongresu prof. Truffier, dr Zawadzki, entuzjastycznie witany przez cały kongres, powitał zebranych w imieniu rządu polskiego, poczem odbyło się otwarcie kongresu przez ministra oświecenia publicznego, po którym wygłosili przemówienia przewodniczący kongresu oraz sekretarz generalny. Wszyscy trzej mówcy podkreślali specjalnie w swych przemówieniach obecność chirurgów polskich i witali ich w nadzwyczaj serdecznych słowach, którym towarzyszyły ustawiczne owacje. Prof. Kryński i dr Zawadzki zostali wybrani honorowymi przewodniczącymi kongresu.

Sprawy urzędnicze.**UMOWY Z URZĘDNIKAMI KONTRAKTOWYMI.**

Warszawa, 11 października.

Prezjdum Rady Ministrów rozesała Urzędowi państwowym **nowy wzór umowy, według którego mają być zawierane umowy z pracownikami kontraktowymi**. Wzór ten został ustalony w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu i Prokuraturą Generalną.

Poza zmianami, wprowadzonymi do dawnego schematu, wynikającymi z powodu zastosowania do pracowników kontraktowych **nowych zasad uposażenia, wprowadzonych Ustawą z 9 października 1924 r., nowy wzór zawiera unormowanie kwestji wypłaty wynagrodzenia w wypadku nieobecności na służbie z powodu choroby, oraz z powodu powołania do służby wojskowej.**

Wszystkie sporządzone dotychczas umowy będą **umieważnione i równocześnie odnowione zgodnie z ustalonymi ostatnio warunkami.**

Z pod znaku Dziesiątej Muzy.**JAKIM JEST W RZECZYWISTOŚCI JACKIE COOGAN?**

Niesmaczna w najwyższym stopniu reklama, którą interesowani przedsiębiorcy otaczają postać „królowca filmu“ Jackie Coogana, odbywającego teraz nie podróż, ale jakiś **pochód triumfalny** po Europie, nie jest przecież w stanie obniżyć uzasadnionego zainteresowania, jakie budzi to niezwykle dziecko.

Jackie Coogan, zwany potocznie **Kidem**, od swej najlepszej roli, jest rzeczywiście **dzieckiem niezwykłym**, ale bynajmniej nie „cudownem“ w tem ujemnem a pospolitej znaczeniu, jakie się nadaje przedwcześnie rozwiniętym dzieciom. Jackie skończy lat 10 dnia 26 bm. i ma wygląd ładnego, ale najzwyczajszego chłopczyka ze sfery mieszczańskiej. Fizycznie jest zupełnie normalny, ma bardzo piękne wyraziste niebieskie oczy i dość ciemne włosy, jak zwykle u Irlandczyków.

(Przy tem wszystkim jednak posiada rzecz niezwykłą, tj. **odbrzytny talent aktora filmowego**, który go uczynił Rolszyldem w miniaturze, posiada już bo-

szkolnictwo i oświata w Polsce.**Ogólnopolski Kongres Oświatowy.**

W procesie duchowego i kulturalnego zjednoczenia wszystkich dzielnic Rzeczypospolitej wielką rolę odgrywa praca oświatowa i kulturalna, prowadzona przez organizacje społeczno-oświatowe, która uzupełnia wielkie zadanie wychowania publicznego, kierowanego i prowadzonego przez organy państwowe szkolne.

Dążąc do ujednostajnienia i ulepszenia metod i form swej działalności, istniejące na ziemiach polskich organizacje oświatowe, wytworzyły w ubiegłym roku **Komisję Porozumiewawczą i Wydział Wykonawczy Polskich Towarzystw Oświatowych z siedzibą w Warszawie**. W skład Komisji i Wydziału weszło **pięć najstarszych i najpoważniejszych Towarzystw**, a mianowicie: **Polska Macierz Szkolna b. Kongresówki, Tow. Szkoły Ludowej b. Galicji, Tow. Czytelni Ludowych b. zaboru pruskiego, Polska Macierz Szkolna na ziem Wschodnich (z siedzibą w Wilnie) i Macierz Szkolna ziemi Cieszyńskiej**. Zbliżenie to i bliższe poznanie się w pracy przez udział delegatów i kierowników w zjazdach poszczególnych Towarzystw wydały już poważne rezultaty w dziedzinie ulepszenia i ujednostajnienia metod i form działania.

Temu samemu celowi służy również wspólny organ tych Towarzystw „**Oświata Polska**“, którego wyszły dotychczas trzy zeszyty.

Komisja Porozumiewawcza wyżej wymienionych Towarzystw postanowiła jako dalszy krok swej pracy **urządzić jeszcze w bieżącym roku Ogólnopolski Kongres Oświatowy**, w którym winny wziąć udział wszystkie czynniki, zajmujące się pracą oświatową w Polsce lub dla Polaków poza granicami Rzeczypospolitej.

Kongres ten odbyć się ma w Warszawie w dn. **7 i 8 grudnia br.** Przygotowaniem tego Kongresu zajmuje się Wydział Wykonawczy Polskich Tow. Oświatowych (Warszawa, ul. Marszałkowska 153 m. 6).

Jako **główne zagadnienia, któremi zająć się ma Kongres**, wysunięte będą następujące: **rola organizacji społeczno-oświatowych w Polsce; współdziałania tych organizacji z władzami państwowymi; zadania poszczególnych warstw i zawodów w dziedzinie oświaty; opieka kulturalno-oświatowa nad Polakami poza granicami Rzeczypospolitej; zadania oświatowe na kresach; praca oświatowa wśród młodzieży; metody prac oświatowych dla dorosłych.**

Obrały i uchwały mają stworzyć dla organizacji i pracowników oświatowych **program wskazania na najbliży okres pracy**, a zarazem nakreślić formy współdziałania.

Kierownikiem Wydziału jest poseł **Jan Kornecki**.

ZYCIE I PRAWO.**Proces ordynata Bispinga, skazanego na 4 lata rot aresztan.**

za zamordowanie ks. Druckiego-Lubeckiego.

Po 10 latach przerwy sprawa znajduje się w apelacji.

Warszawa, 11 października.

Krańjące od kilku dni wieści o mającej nastąpić rewizji głośnego procesu Bispinga, wymagają wyjaśnienia, zgodnego z istotnym stanem rzeczy:

Jeszcze w 1914 r. ordynat Jan Kazimierz Bisping **uznany został wyrokiem sądu okręgowego w Warszawie za winnego zabójstwa księcia Władysława Druckiego-Lubeckiego i skazany za to na 4 lata zamknięcia w rotach aresztanckich.**

Od wyroku tego obrońca skazanego adw. Śmiarowski odwołał się w drodze apelacji, do b. izby sądowej rosyjskiej, skazanego zaś wypuszczono czasowo na wolność po złożeniu przezeń 100.000 rubli kaucji.

W międzyczasie wybuchła wojna europejska i sprawa cała nie została rozważana do chwili usunięcia się władz rosyjskich.

Gdy ukonstytuowały się władze sądowe polskie, to

jest przed inwazją bolszewicką, skazany zwracał się za pośrednictwem obrońcy swego do sądu o rozpoznanie sprawy, lecz było to niewykonalnem z braku aktów sądowych, wywiezionych do Rosji, a tem samem i próba ord. Bispinga załatwioną być nie mogła.

Obecnie akta sprawy w liczbie 15 tomów śledztwa wróciły z Rosji sowieckiej. Dało to asumpt skazanemu do wystąpienia z ponowną prośbą, domagającą się rozpatrzenia jego sprawy w drodze apelacyjnej, co najprawdopodobniej wkrótce już nastąpi.

Brak jeszcze części śledztwa, któreby mogły otworzyć całokształt tego głośnego procesu w związku z mającymi być złożonymi nowymi dowodami.

Jest to więc droga zwykła proceduralna w instancji apelacyjnej, droga, która wskutek wypadków wojennych męgła 10-letniej zwłocze.

Skandaliczna afera „emigracyjna“.**Ofiarą „P. Ż. O.“ padło kilkadziesiąt osób, od których wyłudzone kilkanaście tysięcy dolarów.**

Warszawa, 11 października.

Na terenie warszawskim wykryto szajkę aferzystów, których specjalnością było „**ułatwianie**“ wyjazdu do Ameryki, a szczególną „opieką“ otaczano tych, którym emigracja z powodu odmowy konsulatu nie udała się.

Na czele jej stali: niejaki Benjamin Braff i Józef Janmicki. Założyli oni

Polsko-Żydowska Organizację emigracyjną i mieli licznych agentów (stręczycieli), którzy operowali po wsiach i miastach wśród małokulturalnej ludności, którą nęcił perspektywę zdobycia dolarów w Ameryce. Agenci ci winawiali naiwnym klientom, że **Polsko-Żydowska Organizacja (P. Ż. O.) ma obłrzymną moc i stosunki na całym świecie i, że uzyskanie wizy za jej pomocą jest bagatelką, za którą jednak trzeba**

sowiecie zapłacić i to... w dolarach.

(W krótkim czasie ofiarami oszustów padło kilkadziesiąt osób ze wszystkich dzielnic Polski, których naciągnięto na łączną sumę **kilkunastu tysięcy dolarów!**

Tak dalece wciągnano naiwnych, że jedna wieśniaczka, Katarzyna Kot sprzedała stodołę i grunt, imna zaś Monika Biała zrzekła się części swojej schedy za **300 dolarów**, aby tylko móc wręczyć agentowi „P. Ż. O.“ żadaną kwotę...

W tym jednak czasie na skutek napływających wciąż skarg, osobami „dyrektorów“ zajął się już **Urząd śledczy**. Część „współpracowników“ organizacji **siedzi już pod kluczem.**

Braff i Janmicki ukrywają się narazie, władze są jednak już na ich tropie.

wiem majątek waności przeszło 6 milionów w naszej walucie, zdobyty własną pracą!

Uderzającym jest, że Jackie, choć urodził się w Stanach Zjednoczonych, kraju dzieci, psutych przez rodziców i rozwijających się zazwyczaj przedwcześnie, **pozostał dotąd niezmiennie mitem, naiwnem, prostem i niewinnem dzieckiem.**

Wszystkie te zalety zawdzięcza on swemu wychowaniu, którem, obok rodziców, kieruje bardzo doń przywiązana guwernantka, pani Newell. Matka Jackiego, zapytywana, jak jest wychowany jej syn, dała taką odpowiedź:

„Wychowujemy go w możliwie **największej pro-**

stocie. Wstaje o godz. 7 rano, a, z wyjątkiem godzin, spędzanych w atelier zdjęć kinematograficznych, cały jego dzień nie różni się od dnia innych dzieci w jego wieku, z tą tylko ohybą różnicą, że **nie bywa nigdy w kinie**, gdzie inne dzieci siedzą z rodzicami nieraz długo wieczorem. W atelier pracuje Jackie **najwyżej 4 godziny dziennie i to z takimi przerwami, że ma dość czasu i na zabawę i na naukę z panią Newell**. O godz. 7 i pół znajduje się już w łóżku.“

Cóż za ogromną karierę ma przed sobą Jackie Coogan, jeżeli talent i zdrowie będą mu dopisywały w dalszym ciągu, i, jeżeli, gdy podrośnie, nie przewróci mu w głowie fenomenalne powodzenie!

Oddziały szturmowe małp w Chinach.

Używanie małp w użyciu przez Chińczyków datuje się od czasów, kiedy Mongołowie zdobyli Pekin. Małpy używane w tym celu są nazywane „Wah Waloh”, tak nazwane od specjalnego okrzyku, który wydają, gdy są w złości.

Dorośle mają wysokość 4 stóp i chodzą stale na dwa nogach.

Tresura małp wojennych jest nadzwyczaj dowcipna i ciekawa, a możliwą jest do przeprowadzenia jedynie przy użyciu tak niezwykle cierpliwości, którą odznaczają się Chińczycy.

Tresura polega na następujących manipulacjach:

Małpa jest przywiązana na sznurze na 10 stóp, ma ona przynieść jedną z trzech chorągiewek, zatkniętych w pomienionej odległości. Dwie chorągiewki są n. p. duże czerwone, jedna żółta, gdy małp przyniesie żółtą dostaje jeść, gdy przyniesie czerwoną dostaje batem.

W ten sposób uczą się małpy przynosić czerwone chorągiewki, inne zaś małpy żółte, inne niebieskie, jeszcze inne zielone i t. d. Następnie zwiększa się im coraz bardziej odległość na 20 stóp na 30 stóp, do 100. I wreszcie dochodzą małpy bojowe do tej perfidji, że

mogą przynieść chorągiewkę o potrzebnej barwie z odległości kilku kilometrów. Są oddziały małp do chorągiewek niebieskich, oddziały do zielonych, czerwonych i t. p., które się odróżniają barwą, malowanymi na grzbiecie.

Cały dowcip polega na tem, że każda chińska dywizja czy oddział nosi z sobą chorągwie w pewnym kolorze, noszone przez chorążych — którymi są żołnierze odznaczający się odwagą.

Otóż, gdy komendant oddziału wojskowego, który ma do czynienia z innym oddziałem, wybiera on małpy tresowane do koloru przeciwnika, które są przygotowane przez post do akcji.

W nocy n. p. wypuszcza on małpy do linii wroga — a małpy te rzucają się na chorągwie, w nadziei otrzymania jedzenia w nagrodę za przyniesienie zdobytych chorągwi, rozwiścieczone głodem małpy powodują zamieszanie w szeregach nieprzyjaciół z czego korzystają Chińczycy przypuszczają atak.

Naturalnie, że użycie tego oryginalnego środka jest możliwe jedynie w wojnach domowych, które zresztą w Chinach są na porządku dziennym.

Analfabetyzm w Stanach Zjednoczonych

Statystyka jest nauką, która, otwierając nam oczy na rozmaite fakty, sprawia często prawdziwe niespodzianki i prosta jest utarte, aczkolwiek błędne zapatrywanie. Między innymi np. Stany Zjednoczone Ameryki północnej uważane są powszechnie za kraj o tak wysokiej kulturze, iż analfabetyzm nie odgrywa w nim żadnej roli. Tymczasem statystyka pokazuje zupełnie coś innego.

Wedle świeżo ogłoszonych danych, jakie zostały zebrane i zestawione przez „National Education Association”

na okragio 50 milionów osób, uprawnionych do głosowania w Stanach Zjednoczonych jest 4,333.111 analfabetów,

wedle zaś danych Związkowego biura spisu ludności liczba ta wynosi 4,931.605 osób.

W rzeczywistości mają być powyższe liczby znacznie wyższe, gdyż przy zestawianiu ich polegano na słowach badanych, nie stwierdzając, czy rzeczywi-

ście nie są analfabetami.

Są pewne okolice w Stanach Zjednoczonych, gdzie jedna czwarta ludności stanowią analfabeci, ale są i takie, gdzie

połowa mieszkańców nie umie czytać i pisać.

Np. w Stanach południowych jest 1,842.161 murzynów analfabetów i prawie tyle ma białych, bo 1,763.740. Ludność niektórych okolic tych Stanów równa się na punkcie analfabetyzmu ludności Hiszpanji, Rosji, albo Peru.

Taki stan rzeczy dał jednemu z wybitnych polityków amerykańskich podstawę do oświadczenia tej treści, że, jeśliby komuś udało się zorganizować analfabetów w Stanach Zjednoczonych, to odegrałaby rozstrzygającą rolę przy najbliższych wyborach prezydenta Unji.

W oświadczeniu tem jest, oczywiście, dużo przesady, ale i cząstka prawdy nie bardzo dla Amerykanów pochlebnej.

Rzeczy ciekawe.

UŻYTECZNOŚĆ SZARAŃCZY.

Twierdzenie, że szarańcza, ten zacięty i trwały do wyniszczenia wróg pracy ludzkiej, może być użyteczną, brzmi nieprawdopodobnie, ale jednak jest tak w rzeczywistości.

Z Afryki południowej donoszą, iż obecnie wysyła się tam pozbiieraną szarańczę do Holandji, gdzie służy do puzeróbki na olej, będący doskonałym materiałem palnym dla motorów przy samolotach. (Patrz kilka dni temu podaną w naszym piśmie wiadomość o wynalazku sztucznej nafty. Red.) Z jednego tylko portu Durban w Afryce południowej wysłano ub. miesiąca 18 ton szarańczy do Holandji.

Olej zyskany za pomocą wyciskania z szarańczy ma tę wielką zaletę, że pozostaje płynnym nawet na wielkich wysokościach w powietrzu.

Oprócz tego farmerzy południowo-afrykańscy używają zabitej szarańczy za pokarm do żywienia drobiu. Szczególniej kury lubią szarańczę nadzwyczajnie i pasą się od niej bardzo prędko.

ROZMAITOŚCI.

JUBILEUSZ UNJI POCZTOWEJ.

W dniu 9 bm. upłynęło pół wieku od chwili założenia w Bernie Unji pocztowej, która umożliwiła kulturalnym ludom świata wejście w bliższe wzajemne stosunki. Na wielkim kongresie w Paryżu w 1878 r. ustalono następnie linję wzajemnego współdziałania oraz nazwę światowej Unji pocztowej. Ostatecznie sprawy Unji uregulowała Konwencja Madrycka, do której przystąpiły wszystkie prawie państwa świata, a między innymi i Polska.

DZIEWIĘĆ LAT BEZ DESZCZU.

W dystrykcie Montaga, w Kaplandzie (Afryka południowa), nie spadła od dziewięciu lat ani kropla deszczu. Z Anglii wysłano tam ekspedycję inżynierską, która będzie czyniła zabiegi, aby przy pomocy elektryczności, lub innym sztucznym sposobem wywołać opady.

Mimo dziewięć lat trwającej posuchy, kraj jest zamieszkały, a farmerzy posiadają liczne trzody bydła.

WYSTAWA W WEMBLEY PRZYNIOSŁA 5—6 MILJONÓW FUNTÓW DEFICYTU.

Sensacją dnia w Anglii jest stwierdzenie faktu, że wystawa brytyjska w Wembley wykazała deficyt w sumie 5—6 milionów funtów. Na pokrycie deficytu istnieje tylko mały fundusz gwarantacyjny, wynoszący zaledwie milion funtów.

Niepowodzenie przypisują niepogodzie, jak też i temu, że w niedziele wystawa musiała być zamknięta. Władzających było około 18 milionów, ale opłaty za wstęp nie pokryły olbrzymich kosztów.

WINA Z PRZED 1700 LAT.

Spayer, małe miasteczko nad Renem słynące z posiadania wina, sięgającego czasów rzymskich. Według Hansa Rungego, wino zostało znalezione w pobliskich ruinach rzymskich w 1750 r. i od tego czasu było przechowywane w muzeum miejskim. Muzeum posiada sporo narzędzi, używanych przez dawnych Rzymian do hodowli wina i wyodrębiania soku jeszcze w początkach 3-go wieku. Wino, zdaniem specjalistów maderńskich, przedstawiające stwardniałą lepkawą masę, którą badano na schyłku 18-go w. posiada przedziwny zapach i prawdopodobnie wyborny smak.

DZIAŁ GOSPODARCZY.

NOWE TARYFY KOLEJOWE MIĘDZY POLSKĄ I RUMUNJĄ.

Począwszy od dnia 15 bm. wejdą w życie nowe rozporządzenia, dotyczące taryfy osobowej oraz taryfy za przewóz eksportowanego z Polski do Rumunii węgla. Opłaty za przewóz eksportowanego węgla obniżono znacznie i będą one pobierane w lejach.

Co się tyczy taryfy osobowej, to wprowadzono znaczne udogodnienia przez obliczanie należności we frankach złotych za przejazd w obie strony. Odnosi się to do bezpośredniego połączenia większych miast Polski z większymi miastami Rumunii.

ZAMÓWIENIA TURECKIE W POLSCE.

Zarząd kolei anatolskich zwrócił się do Komitetu Wystawy Polskiej w Konstantynopolu z prośbą o odsprzedanie parowozów i wagonów, które wraz z eksponatami przybyły do Turcji. Specjalne zainteresowanie wzbudziły wagonowe kłodnie oraz lokomotywy. Rząd turecki projektuje oddanie Polsce większej dostawy taboru kolejowego na około 3.000 wagonów różnego typu.

GIEŁDA.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 11 października.

Bank Dyskontowy 5.60. Bank Zachodni 2.10. Bank Kredytowy 1.35. Polski Bank Handlowy 2.70. Bank Związku Spółek Zarebkowych 6.50. Polski Bank Przemysłowy 0.40. Chłoborów 5.40. Cegielski 0.58. Panowoz 0.37. Połock 2.15. Zieleniewski 9.50.

WARSZAWSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Waluty: Dolary 5.18 i pół do 5.17 i jedna czwarta. Czeki: Nowy Jork 5.18 i pół do 5.17 i jedna czwarta. Londyn 23.35—23.28. Belgja 24.80. Włochy 22.65. Paryż 27.05—27.02 i pół. Wiedeń 7.32 i pół. Praga 15.44 i pół. Szwajcaria 99.80. Holandja 203.35. Miljonówka 0.64—0.65. Pożyczka złota 5.70. Bony złote 0.90. Pożyczka telegrafowa 3.40. Pożyczka kolejowa 9.30—9.50.

GIEŁDA W ZURYCHU.

Zurych, 11 października. Berlin 1.235. Holandja 204. Nowy Jork 520 i pół. Londyn 23.40. Paryż 27.10. Medjolan 22.60. Praga 15.52 i pół. Budapeszt 0.0068. Bukareszt 2.82 i pół. Belgrad 7.50. Sefja 3.82. Warszawa 100.25. Wiedeń 0.0073 i pięć ósmych.

ZE SPORTU.

Cracovia—Wisła. Dzisiaj odbyła się decydująca zawody o tytuł mistrza okręgu krakowskiego na boisku T. S. Wisła za parkiem dra Jordana. Początek punktualnie o godz. 3 popołudniu. Ze względu na przypuszczalny natłok przy okienkach sprzedaży przed samymi zawodami, uprasza się PT. Publiczność o wcześniejsze zaopatrzenie się w bilety wstępu. Za zainteresowanie tymi zawodami jest tak olbrzymie, że wszelkie słowa podnoszące ich wielką sensację, miałyby się z celem.

Kolarskie zawody kobiece we Francji. Król sportu francuskiego, nie zadowolony z panowania nad umysłami sportsmenów francuskich. Od pewnego czasu, ściślej od 2-ech lat, dobrowolnie panowania temu podlegają się i sportsmenki francuskie.

Jeżeli do niedawna mówiło się — całkiem szczerze, że marzeniem każdego chłopca, od lat 7-tnu poczynając, jest mieć własny rower — czempredzej dorosnąć i brać udział w zawodach kolarskich, a dalej — marzyć i starać się o osiągnięcie ideału w postaci Pellesier, — to obecnie opinię tę prawie bez zastrzeżeń należałoby rozszerzyć na francuskie kobiety.

Niezależnie od wieku, klasy społecznej, a wreszcie zawodu — kobiety francuskie pałają się do roweru. Poczynając od najskromniejszej, wszystkie Francuski szaleją za sportem kolarskim i z zapałem, godnym lepszej sprawy niezmordowanie naciskają pedały. Kogo nie stać na rower — z rozdartym sercem kopie piłkę. A dopiero w ogonku kolarstwa i footballu uprawiane są inne sporty przez nieliczne stosunkowo zwolenniczki.

Kto zdaje sobie sprawę z tego, jak wielki wpływ na psychikę francuskiej kobiety, ogólnie biorąc, wywiera moda, ten nie będzie się dziwił temu niewytłumaczonemu naporowi upodobania do kolarstwa i footballu.

Dzięki temu, tendencja do uprawiania kolarstwa i footballu wśród kobiet francuskich jest równie powszechna jak powierchowna. Na szczęście — nie istotne zamiłowanie i nie przeświadczenie o wartościach wychowawczych i sportowych o powodzeniu dwóch tych sportów decydują. Dlatego nie będziemy się zupełnie dziwić, jeśli pewnego dnia, gdy z innej strony powieje wiatr, sportmenka francuska z pogardą kopnie piłkę i odepchnie rower, skieruje natomiast całą swą energję w innym kierunku.

Rowerzystki francuskie dopóty męczyły swą Federację, aż uzyskały wreszcie pozwolenie na rozegranie mistrzostwa francuskiego w kolarstwie, które poraz pierwszy odbyło się w dniu 21 września br.

Sześć klubów kobiecych wzięło udział w zawodach, zgłaszając do I-ej kategorii — 15 i do II-ej — 16 zawodniczek. Jak na pierwsze mistrzostwo — wcale ładna cyfra. Zawody odbyły się na szosie w Saint Germain pod Paryżem na dystansie 25 km. Droga była dość ciężka: w czasie ulewnego deszczu asfalt był niewdzięcznym terenem dla rowerzystek, liczne i dość gwałtowne wiryże, wydatne pochyłości itp. utrudniały jazdę.

Sygnal startu pomimo ulewy zostaje wydany o oznaczonej godzinie.

Po wielu emocjonujących wydarzeniach p. Cousin wygrywa bieg, kategorii senjerek, w czasie 1 g. 24 min., o 4 długości za nią — Robin, obie z klubu Nova Femina.

Kryterjum 2-ej kategorii odbyło się bez wypadku i bez niespodzianek. 1-sze miejsce uzyskała Guedouet z Femina Sport.



ADMINISTRACJA OTWARTA
od godziny 9-12 w po-
łudnie i od godziny 4-7
wieczorem

CENY OGŁOSZEŃ

za terminowe umieszczenia
ogłoszeń
Redakcja nie odpowiada.



OBYWIAZUJĄCE OD 26-GO MARCA: Drobne ogłoszenia za słowo zł. 0.10 — dla poszukujących posad zł. 0.05 — za słowo drobne o treści matry-
monialnej zł. 0.12 — wiersz milim. jednoszpaltowy zł. 0.10 — wiersz w rubryce „Nadesłane” zł. 0.25 — wiersz milimetryowy po kronice zł. 0.40 —
Ogłoszenia przed tekstem wiersz milimetryowy zł. 0.50 — Za układ tabelaryczny, kombinowany 50 proc. — Zamiejscowe ogłoszenia o 30 procent droższe.

Noscie

**obcasy i
podeszwy
kauczukowe**

PALMA

*gdyż są
tańsze i trwalsze od skóry*

MIŁOWODY

Sp. akc. ZAKŁAD PRZYRODO-
LECZNICZY I UZDROWISKO.

Idealne warunki. Sucho. Wodolecznictwo systemem Dra Żniniewicza. Elektroterapia. Lamy kwarcowe. Naczelnny lekarz dr. S. Szczyński. Prezes R. Nadz. Prof. Paweł Gantkowski — Poznań, Jasna 11. Informacje: Dyrekcja p. i st. ko! Oborniki (Poznańskie).

MASZYNY do szycia znana „Kasprzyckiego”. Hur-
towo-Detalicznie-Raty
Warszawa, Marszałkowska
l. 153. Zamawiać można
listownie. 820

LAKIER NA PODŁOGI
trwały, pierwszorzędnych
fabryk poleca
MĘŻYK
Kraków, Plac Szczepański
Skład lakieru i pokostu.

DOBNE OGŁOSZENIA

EMERYTOWANY urzędnik, dotknięty nieuleczalną cho-
robą, mający żonę również ciężko chorą, prosi litościwe-
serca o wsparcie. Datki przyjmuje Adm. „Gońca Krakow-
skiego”, Dunajewskiego 7.

ODDAM duży, jasny, od frontu, pokój, za wyrobienie ja-
kiejkolwiek posady. Zgłoszenia do Administracji „Gońca
Krakowskiego” pod „Uczelwy”.

NAUCZYCIELKA języka francuskiego poszukuje posady
z mieszkaniem lub do towarzystwa, też za wychowaw-
czym. Zgłoszenia pisemne do Admin. „Gońca Krak.”
dla „E. J. K.”

POSZUKUJE praktyki w dużym tartaku, posiadam dobre
świadczenie z rocznej praktyki w tartaku. Zgłoszenia do
Adm. „Gońca” pod „Praktykant”. 911.

MAŁOPOLSKI ZAKŁAD ODZIEŻY

PODGÓRZE, NADWIŚLAŃSKA L. 12, TEL. 221, 2202
Filja: KRAKÓW, UL. SZCZEPAŃSKA L. 3, TEL. 2028

UDZIELA KREDYTU TOWAROWEGO

SPŁACANEGO W CZTERECH RATACH MIESIĘCZNYCH
i poleca w wielkim wyborze i przystępnych cenach:

Wełny na kostomy, płaszcz i suknie damskie, na raglany, palta i ubrania męskie, na ubranka dziecięce.	Opal biały batysty, brokaty, ręczniki kąpielowe, ręczniki odpasowane i z metra.
Płótna krajowe i zagraniczne różnej szer. na bieliznę i pościel.	Wsypy zagraniczne podwójne i pojedyncze.
Zefiry i płócienka na koszule, bluzki i fartuchy.	Kłoty zagraniczne różnokolorowe.
Barchany i flanelki krajowe i zagraniczne różnej szer., na szlafroki, sukienki i pyjamy.	Gotowe ubrania męsk. zarzutki, raglany i palta.
Markizety białe i kolorowe, gładkie i w desenie	Koce wełniane i bawełniane.
Satyny pojedyncze i podwójne, gładkie i w desenie, na szlafroki i podszewki.	Chustki zimowe, pledy, chustki na głowę, skarpetki, pończochy damskie.
Płaszcz gumowe męskie i damskie.	

OBUWIE męskie, damskie i dziecinne.
Z kredytu towarowego korzystać mogą wszyscy urzędnicy państwowi, instytucyj samorządowych, oraz przedsiębiorstw prywatnych.

Ogrodzenia
nie tylko tańsze
od drewnianych
lecz
estetyczniejsze
i trwalsze.

Kompletne ogrodzenia z siatki drucianej zwykłe i ozdobne wraz z bramami i furtkami, jak również ogrodzenia kombinowane z drutem kolczastym, poleca:
Firma

W. Kucharski

Spółka Akcyjna
Fabryka drutu
i wyrobów
drucianych

KRAKÓW

Romanowicza l. 5.
Telefon 277.
Adres tel. „Matalgor”
Dostawa szybka du-
ży zapas siatek na
składzie. Oferty i pro-
spekty na każde za-
żądanie.

Baczność Rodacy!

Zagadka: l-o-l-g-e-i-cz-w-g-o

Powyższe sylaby, dokładnie złożone, tworzą nazwę zwierza, którego Państwo Polskie posiada najwięcej.

Nagrody:

1 nagroda	à 250 000	Złoty.
2	20 000	„
3	15 000	„
4	12 500	„
5	10 000	„
6	7 500	„
7	5 000	„
8	2 500	„
10 nagród	po 1 000	„
25	500	„
50	250	„
250	100	„

Warunki:

- 1) Kto nadesłanie dobre rozwiązanie zagadki do dnia 25 października br., dołączając cztery złote (nie w znaczkach), ma możliwość otrzymania wyżej wyszczególnionych nagród.
- 2) Pożądany nagród nastąpi w pierwszej połowie listopada przez specjalny komitet.
- 3) Nazwiska wygrywających zostaną ogłoszone w tych samych dziennikach.
- 4) Powyższe nagrody odnoszą się do 100.000 uczestników.
- 5) Uczestniczący uznaje powyższe warunki z wyłączeniem drogi prawnej.

SZCZEPAN PASZKIEWICZ,
pocz. Żelice, pow. Wągrowiec (Wielkopolska).

Powroźnicze wyroby

pierwszorzędnej jakości i wykonania poleca
FABRYKA LIN KONOPNYCH
STANISŁAWA WAŁKOWINSKIEGO
Kraków-Zwierzyniec, ul. Lelewela 11. 852

UWAGA. Z firmą tego samego nazwiska i sklepem nie ma nic wspólnego

BIELIZNĘ DAMSKĄ

szyfonową i batystową

POLECA

MARJAN KRÓL - Kraków, Długa 10.

CENY KONKURENCYJNE. IDŹ I PRZEKONAJ SIĘ!!!

Tygodnik ilustrowany dla ludu

„Wieniec-Pszczółka”

50-ty rok wydawnictwa
Kraków, ul. Dunajewskiego 7. I p.
Prenumerata kwartalna 1 zł. 20 gr.